GOŚĆ RÓŻAŃCOWY



DZIECI, DOPOMAGAJCIE MI ZWALCZAĆ ZŁO GROŻĄCE KOŚCIOŁOWI I SPOŁECZEŃSTWU RÓŻAŃCEM. PIUS IX

ROK VI. MARZEC 1939 Nr. 3



Na Święto Zwiastowania Naśw. Maryi Panny.

Skromna, pobożna i mało znana Maryja z Nazaretu dostępuje zaszczytu, jakiego nie dostąpił nikt inny na ziemi. Zostaje Matką Boga, stając się tym samym matką, wiernych tak, jak Ewa była matką wszystkich ludzi.

Porównując jednak Ewę z Maryją musimy zwrócić uwagę na wielkie, zasadnicze między tymi dwiema niewiastami różnice: u Ewy widzieliśmy brak silnej wiary — u Maryi była głębia wiary; powodem grzechu Ewy była pycha — u Maryji na pierwszy plan wysuwa się wielka pokora. Tam — w raju — było zlekceważenie sobie napomnień i przykazań Bożych u Maryi bezwzględnie posłuszeństwo słowom Boga; Ewa utraciła łaskę uświęcającą—Maryja ją stale posiada i pomnaża; skutkiem grzechu Ewy było przekleństwo — Maryja stała się błogosławioną między niewiastami.

Słowa Maryi przy zwiastowaniu: *Niech się stanie według słowa Twego* — zadecydowały o godności i wielkości Maryi. Pokorę i skromność wynagrodził Bóg obficie. Słusznie tedy później głosi Maryja: *„Uczynił mi wielkie rzeczy, który możny jest i święte Imię Jego."*

Te, którą Bóg tak uczcił i odznaczył musimy i my należycie uczcić. Różne są sposoby czci Maryi. Jednym z najmilszych Jej sercu — to pamięć o tej największej chwili w życiu Maryi — Zwiastowaniu — przez odmawianie ze skupieniem modlitwy Anioł Pański — rano, w południe i wieczór.

Różańcowi—pamiętajcie o tym pobożnym zwyczaju.

Z cyklu: Zagadnienia społeczne.

5. Kościół w obronie pracujących

Poprzednie artykuły dały nam pobieżny obraz działalności Kościoła na polu miłosierdzia. Szpitale, przytułki, domy dla ubogich, dla starców, sierocińce, wszelkie instytucje charytatywne, walka z lichwą, banki miłosierdzia, opieka nad więźniami, nędzą — to wszystko powstało z inicjatywy Kościoła i do XVIII wieku prawie wyłącznie przez Kościół było prowadzone. Miłosierdzie jednak nie rozwiązywało wszystkich zaga-

dnień społecznych. Już w pierwszych wiekach Kościół przystępując do rozwiązania sprawy niewolników postawił sprawę jasno: nie tylko miłosierdzie i jałmużna, ale i sprawiedliwość: Oddać każdemu, co mu się należy. Zrozumieli to dobrze pracownicy pierwszych czasów chrześcijaństwa i dlatego bez gwałtownych wstrząsów rewolucyjnych zniknęło niewolnictwo z państwa rzymskiego, ta hańba ówczesnego wieku.

W wiekach średnich pod opieką Kaścioła tworzą się potężne organizacje cechowe, broniące interesów zarówno pracodawcy jak i pracownika, wytwórcy jak i spożywcy.

Kiedy zaś wybuchła rewolucja francuska, darząc człowieka prawami politycznymi, a nie dając mu żadnej pomocy w życiu, kiedy powstający przemysł zabijał małe warsztaty domowe, kiedy wielki kapitał w myśl szerzących się haseł liberalizmu wykorzystywał wielką ilość zgłaszających się do pracy w fabrykach płacąc za ciężką prace grosze — wtedy Kościół podniósł głos w obronie pokrzywdzonego i opuszczonego robotnika. Od tej chwili widzimy nieustanną działalność Stolicy Apostolskiej, mającą na celu wyświetlenie kwestii społecznej i udzielenie pomocy w jej rozwiązaniu.

Pierwszy w tej sprawie zabrał głos Grzegorz XVI. w roku 1832 ogłaszając encyklikę: „Mirari Vos".

Po Grzegorzu XVI. Papież Pius IX. porusza zagadnienia społeczne w encyklikach: „Qui pluribus (1845)", „Noscitis et nobiscum" (1849), „Quanto conficiamur" (1873) i „Quanta cura" (1864). W tej ostatniej Ojciec Święty wyraźnie stwierdza, że Kościół ma prawo zabronić pracować w dni świąteczne, że cała moralność i uczciwość człowieka nie polega na ustawicznym gromadzeniu i pomnażaniu bogactw wszelkimi środkami itp.

Najwyraźniej jednak tę kwestję postawił Leon XIII, określając całkiem jasno stanowisko Kościoła w sprawie społecznej, twierdząc, że ona jest przede wszystkim sprawą moralności i religii.

Dokładnym rozpatrzeniem encykliki Leona XIII. zajmiemy się w następnych artykułach.

Legendy.

Lillie św. Józefa.

Słońce rzucało swe ostatnie czerwone promienie nad Nazaretem.

W skromnej izbie, do której przez otwarte okno wchodziła miła woń lilij, leżał na rękach młodzieńca człowiek o srebrnych już włosach; zdawał się być bliskim konania.

To Józef św. żegnał się z tym światem, na którym pracował niestrudzenie przy warsztacie, żegnał swój dom, żegnał tę, nad którą z woli Najwyższego roztoczył opiekę, żegnał zaś najgoręcej swojego Boskiego wychowanka - Jezusa.

— Dziecię drogie, oto opuszczam cię i kochającą matkę. Ty się nią teraz zaopiekuj!

— Nie płacz! — mówi do niewiasty — Na moim grobie połóż te te piękne lilie z przed domu, które tak bardzo lubię.

Ucichł.. rozpoczyna się konanie. Uśmiech na jego ustach wskazuje, że spokojna jest jego dusza, szczęśliwa. Nagle pochylił głowę i z lekkim westchnieniem wyzionął ducha. Jezus zamyka mu oczy i całuje gorąco spracowaną rękę swego opiekuna; coś jakby łza zabłysło w jego oku. Matka zaś w cichym pogrążona smutku modli się.

Tymczasem zciemniło się i pojawił się księżyc, który rzucając swe srebrzyste światło na zmarłe oblicze, otaczał dziwną aurelą głowę Świetego. Zdawało się też, że ptaki wybuchły ogromnym żalem, bo głos ich potężniał, drżał, łkał.

Lilie natomiast otworzyły cudownie swe przepiękne kielichy i wciskały woń swoją przez okno do świetlicy, gdzie spał snem wiecznym ten, który kochał je przez całe życie jako symbol czystości.

Zdawało się, że i lilie szeptały smutnie: Nie żyje... nie żyje... nasz Wielbiciel. H. R.

* * *

Sobór plenarny w Częstochowie przypomniał, że miesiąc marzec poświęcić należy czci św. Józefa. W myśl tego w szeregu już parafii odbywają się codzienne wieczorne nabożeństwa ku czci św. Opiekuna Jezusa.

Różańcowi niewątpliwie znajdą się w pierwszym szeregu czcicieli św. Józefa, szerząc gorliwie nabożeństwo ku czci Opiekuna Jezusa i Maryi, Patrona konających.

Intencja.

Prośmy Królową Różańca Św. o błogosławieństwo, długie życie i szczęśliwe rządy dla nowego Ojca Św.

Rozważajmy tajemnice różańca św

7. Tajemnica: Biczowanie Pana Jezusa.

Zgraja żołdaków rzymskich znęca się nad Jezusem. Królem Go mienią żydzi? Więc dać Mu berło-trzcinę do ręki, więc odziać płaszczem żołnierskim-szkarłatnym. Prorokiem się mienił? Więc niech prorokuje kto Go uderzył. A że bezbronny, bo do słupa przywiązany i milczący dziwnie, więc uderzają biczami plują i bluźnią.

* * *

Jezus cierpiał w milczeniu: bluźnierstwa znosił bez skargi. Mógł jako Syn Boży jednym słowem zatracić katów, Wysoką Radę, Heroda Piłata. Jezus jednak milczał.

Ludu mój ludu — cóżem Ci uczynił.
Czemem zasmucił albo w czem zwinił?
Jam ciebie karmił manny rozkoszami,
Tyś mi odpłacił policzkowaniami.

* * *

Po czyjej stoisz stronie? Chrystusa czy szydzących żołdaków? Czy nie było wypadku, żeś podobny był do szydzących katów—boś milczał, gdy inni szydzili z uroczystości kościelnych i ceremonii, a może—bywało—sam szydziłeś? Możeś książkę bluźnierczą czyta — bezbożne pismo? A może broń Boże należysz lub popierasz organizacje walczące z Bogiem? Kościołem? duchowieństwem? Judaszem chcesz być? Jednym z krwawych zbirów z piwnicy Piłata? Zastanów się dobrze! Szyderstwo czy miłość w Twym sercu? bicz w Twoich rękach czy ręce kornie do modlitwy złożone? A może jedną ręką biczujesz Chrystusa — a drugą rękę do Boga wyciągasz?

Dobrze się zastanów i zrób odpowiednie, praktyczne postanowienia.

Kwadrans liturgiczny

Czytamy:

Odmieńmy obyczaje, pokutujmy w popiele i włosienicy, pośćmy i płaczmy przed Panem, gdyż nader miłosierny jest i gotów odpuścić nam grzechy. (*Joel 2*)

Rozważamy:

Kościół święty, Matka nasza przygotowuje nas stopniowo do głównych świąt roku liturgicznego, Bożego Narodzenia i Wielkanocy.

Czas Siedmdziesiątnicy, który rozpoczyna okres przygotowania do Wielkanocy, stawia nam przed oczyma grzech, upadek natury naszej.

Istnienie grzechu jest faktem. Każdy z nas czuje się winowajcą; wyznajmy szczerze: grzeszni jesteśmy.

Wielki Post jest czasem pokuty, w którym dusza ma się leczyć i wzmocnić. Tygodnie będą upływać za tygodniami; wstępowanie na górę Kalwarii odbywać się będzie przez stopniowe wznoszenie się, aby przygotować się do wielkiego przebaczenia. Wielkanocny wielki post to jakby wielkie pierwszorzędne 40-dniowe rekolekcje, gdyż sam Kościół święty, natchniony Duchem św. dawać będzie przez 6 tygodni pokarm duchowy przeznaczony na odżywienie dusz naszych.

Wielki Post otwiera się niezwykłym obrzędem w Środę po Pięćdziesiątnicy: jest to posypanie popiołem.

Popiół jest szczątkiem rzeczy zniszczonej na proch przez ogień i przypomina, że wszystko jest znikome; kolor popiołu szary, ciemny oznacza smutek, ból; miękkość — oznacza, że dusza jest tym w ręku Boga, czym popiół w palcach naszych, gorycz zaś przywodzi na pamięć pokutę, która wymaga ofiar i umartwienia.

Posypanie wiernych popiołem odbywa się przy słowach strasznych a jednak prawdziwych: Pamiętaj człowiecze, iżeś prochem jest i w proch się obrócisz.

Zapewne, że są to słowa twarde do słuchania dla pychy ludzkiej, bo bez ogródek przypominają pochodzenie człowieka i jego doczesny marny koniec. Mają one szarą barwę ziemi i chłód grobu; streszczają cały świat myśli cmentarnych i lepiej dają zrozumieć słynne: Sic transit gloria mundi. Tak mija światowa sława".

Oderwane od towarzyszących im tekstów liturgicznych miałyby te słowa dźwięk, zimno-ponury, beznadziejny, lecz

akcent pokutny, który je przenika, krzyk ufności, który się wyrywa z serca w Introicie Mszy Popielcowej, słowa Chrystusa w Ewangelii, zawsze krzepiące, odejmują im nieco tej cierpkości i przyniosą to, co jest tajemnicą naszej liturgii katolickiej: pewność wysłuchania, opartą na ufności w moc zasług Chrystusa.

„Nawróćcie się do Pana Boga Waszego, bo dobrotliwy i miłosierny jest, cierpliwy i mnogiego miłosierdzia".

Panie, Ty masz litość nad nami wszystkimi,— grzechy ludzkie przebaczasz dla pokuty i gładzisz one, albowiem Ty jesteś Pan, Bóg nasz— (Introit).

Przebaczy nam Pan, lecz ukorzyć się musimy przed Nim, wyznać swe winy.

Humiliate capita vestra — mówi kapłan we Mszy św. do ludu: *Ukorzcie głowy wasze przed Bogiem.* Prochem jesteśmy — niczym przed Panem.

Czy myślisz o tym często?

Postanowienia:

1. *„Poprawmy na lepsze to czem zgrzeszyliśmy w zaślepieniu naszym, abyśmy, gdy nas nagle dzień śmierci zaskoczy, nie szukali czasu pokuty, a znaleźć go już nie mogli"* (Joel). Nie zwlekajmy ze spowiedzią wielkanocną do ostatnich dni Postu.

2. Modlitwy w tym okresie niech będą dłuższe niż kiedykolwiek.

3. Posty nakazane zachowywać będziemy skrupulatnie, bez szukania wybiegów.

4. Poza wyznaczonymi postami naznaczymy sobie z własnej chęci — jak dawniej w Polsce bywało i dziś jeszcze tu i ówdzie bywa — różne umartwienia, ujmując nieco ciału swemu z pokarmu, z napoju, ze snu, z mowy i żartów.

5. Poświęćmy co dzień a przynajmniej co niedziele parę minut czasu na przeczytanie religijnej książki lub czasopisma katolickiego.

6. Droga Krzyżowa i Gorzkie Żale—będą dla nas najmilszym nabożeństwem w Wielkim Poście.

UWAGA.

Dla PT. Prenumeratorów z poza diecezji Kieleckiej:
Tym PT. Prenumeratorom, którzy dotąd nie uregulowali zapłaty za 1938 rok wysyłka „Gościa Różańcowego" na kwiecień zostanie całkowicie wstrzymana.

I. Odpusty zupełne.

A. Dla członków Bractwa:

1, W I niedzielę miesiąca, gdy po Spowiedzi i Komunii Św. nawiedzą kpściół czy kaplicę bracką i tamże się pomodlą w intencji Ojca Św... gdy biorą udział w uroczystej procesji.

2. W dzień Zwiastowania Najśw. M. P., gdy po Spowiedzi i Komunii Św. odmówią Różaniec Św, ... gdy biorą udział w procesji.

B. Dla członków Żywej Róży:

1. W III niedzielę miesiąca, gdy po Spowiedzi i Komunii Św. odmówią swój dziesiątek Różańca.

2. W dzień Zwiastowania N. M. P... jak wyżej.

II. Odpusty cząstkowe.

A. Dla członków Bractwa:

1. W dniu Zwiastowania N. M. P., gdyż odmówią cząstkę Różańca — 10 lat i tyleż kwadragen.

2. W niedzielę Palmową, gdy nawiedzą 5 ołtarzy i tamże się pomodlą — 5 lat i 25 kwadragen.

B. Dla członków Żywej Róży:

1. Odpust. 5 lat i tyleż kwadragen ilekroć cząstkę Różańca odmówią.

Warunki prenumeraty: Prenumerować można jedynie komplety po 10 czytanek. Cena jednego kompletu 30 groszy miesięcznie z przesyłką pocztową, kwartalnie 90 groszy półrocznie 1 zł. 80 gr, rocznie 3 zł. 60 gr. Członkowie organizacji różańcowych prenumerują za pośrednictwem Księży Proboszczów. Zamówienia należy kierować pod adresem Administracji „Gościa Różańcowego"; Pińczów, Plebania. Prenumeratę można wpłacać na P. K. O. 415.833. (ks. dr S. Wiśniewski, Pińczów)

Wysyłkę pisma wstrzymujemy Prenumeratorom, którzy zalegają z uiszczeniem zapłaty za kwartał.

Wydawca: Ks. dr S. Wiśniewski. Redaktor: Ks. Prof. J. Piskora.

Za zezwoleniem Władzy Duchownej.

Odbito w Drukarni „Polonia" — M. Piasecki, Pińczów

OKÓLNIK RÓŻAŃCOWY.

1. Ponieważ Ojciec Św. w liście do J. Em. Kardynała Sekretarza Stanu wyraził gorące życzenia, aby wierni a przede wszystkim młodzież i dzieci przez cały miesiąc maj modlili się gorąco o pokój... Przeto idąc po myśli tych życzeń wzywamy wszystkich różańcowych do gremialnego brania udziału w nabożeństwie majowem oraz zachęcenia do tego również swych dzieci, aby w tym właśnie czasie przypuścić jeden wielki szturm do Matuchny Niebieskiej... aby urządzić jedną wielką krucjatę modłów, by zechciała uciszyć grożące światu burze i wyprosić dla wszystkich ludów pokój.

---

2. **W dniu 23 maja r. b. odbędzie się w Kielcach** diecezjalny zjazd delegowanych świeckich ze wszystkich parafii diecezji z następującym porządkiem obrad.

Godz. 9,30 — Msza św. w kościele seminaryjskim. Kazanie.

Godz. 10,30 — Zagajenie. Wybór prezydium. Sprawozdanie Dyrektora diecezjalnego.

Godz. 11. Referat — Na jakie braki w pracy różańcowej należy zwrócić uwagę i co im przeciwstawić? Dyskusja.

Godz. 12. Referat — Co możemy zrobić dla Akcji Katolickiej? Dyskusja.

Godz. 13. Referat — Sprawy statutowe. Dyskusja.

Godz. 14. — Różaniec w kościele seminaryjskim. Zakończenie.

Zjazd odbędzie się w dawnej sali Inst. Akcji Kat. Każda parafia winna nadesłać po 2 przynajmniej przedstawicieli. (Nie może braknąć mężczyzn).

Już teraz należy omówić powyższą sprawę szczegółowo na zebraniach różańcowych parafialnych (Radach Zelatorskich) i wydelegować osoby, które na zjazd przybędą. Trzeba też pomyśleć o pokryciu wydatków delegowanych. Na delegowanych należy wybierać ludzi czynniejszych i światlejszych, aby mogli brać czynny udział w dyskusji, a po powrocie podzielić się wrażeniami i wiadomościami z tymi, którzy na zjeździe nie byli.

3 Jednodniowe zjazdy dla zelatorów/ek i światlejszych członków różańcowych odbędą się w bieżącym roku:

11 maja w Proszowicach dla dekanatów proszowskiego i części prandockiego.

16 maja w Włoszczowie dla dekanatów włoszczowskiego i części szczekockiego i małogoskiego.

31 maja w Jędrzejowie (Św. Trójca) dla dekanatów jędrzejowskiego i części sędziszowskiego.

6 czerwca w Bodzentynie dla dekanatów bodzentyńskiego i części daleskiego.

20 czerwca w Pacanowie dla dekanatów pacanowskiego i części stopnickiego.

4 września w Miechowie dla dekanatów miechowskiego i części prandockiego.

Porządek zjazdów następujący:

Godz. 9 — Msza św. i kazanie (Różaniec skutecznym środkiem odrodzenia jednostek, rodzin katolickich).

Godz. 10. Referat — Obowiazki statutowe różańcowych.

Godz. 11. Referat — Stosunek różańcowych do najważniejszych zagadnień Akcji Kat.

Godz. 12. Referat — Bliższe obowiązki zelatorów/ek. Rady zelatorskie. Jak powinny się odbywać zebrania u zelatorów/ek?

Godz. 13. Pokaz wzorowego miesięcznego zebrania różańcowego w kościele. Przemówienie końcowe.

Na zjazdy jednodniowe powinna każda parafia wysłać możliwie jaknajwięcej członków. Nie może braknąć ani jednego zelatora/ki. Przodownik każdej parafii winien mieć spis obecnych na zjeździe danej parafii i umieć złożyć krótkie sprawozdanie ze stanu organizacji różańcowej na terenie swej parafii.

Ks. dr S. Wiśniewski.
Dyrektor diecezjalny.